



1) Fragmentaryzm naprowadzający jako atrybut decentrystyczny nr.1

2) Relacja - tworząca napięcie

3) obiekt wspomagający do wytworzenia napięcia o dodatkowej funkcji informacyjnej
co z tego wynika?

a) odczytanie informatywnej funkcji obydwu wizualnych obiektów (co to jest)

b) odczytanie - co z owej relacji wynika - tu zaczynamy wkraczać w interpretację (dlaczego tak)

c) odczytanie powstałego napięcia pomiędzy obydwoma elementami wizualnymi i nadanie mu wyobrazeniowego znaczenia w sensie przypuszczeniowo-interpretacyjno-metafizycznym
zatem - te trzy punkty - "a-b-c" są rezultatem funkcji jaką spełnia każdy z przedstawionych elementów i ów rezultat prowadzi dopiero do ostatecznego celu zaistnienia obrazu jako mebla a zarazem zjawiska prowokującego do wytworzenia własnej fabuły wyobrazeniowej - zatem do utworzenia nowego obrazu według własnej koncepcji wyobrazeniowej - zatem nadania poszczególnym elementom własnego znaczenia które nie musi pokrywać się z intencją producenta obrazu malarskiego.

Jaka istnieje możliwość interpretacyjna? (zaznaczam - wówczas możemy - wg. Croce - mówić o sztuce - o produkcji metafizycznej wyobraźni widza)

A) wisielec i krzycząca materia (nieokreślony bliżej obiekt żywy) jako rezultat fizycznego lub duchowego incydentu - ból-depresja i temu podobne interpretacje i negatywnym wydźwięku

B) podobieństwo do A - przy czym dwie jasne plamy w obiekcie nabierają dodatkowego znaczenia - jakiego - niech się widzi pomęczy (jeśli zechce) - przyjmijmy że chodzi o "zdeptaną materię obiektu żywego"

C) i tu informacyjna rola nóg jest jednoznaczna (podwójnie - wizualnie-fragmentarycznie i znaczeniowo) - dwie bryły ściskają obiekt żywy - może być człowiek - zatem napięciowe relacje pomiędzy wszystkimi elementami są tu zwielokrotnione. Wszędzie posługujemy się wyrazistymi znakami- symbolami!

Dosłowność jest gwoździem do trumny każdego obrazu!

a.f - 11.05.2011